

W 2015 roku papież Franciszek przeprowadził reformę procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa, która odbiła się szerokim echem w mediach – mówiono wręcz o „rozwodzie kościelnym w 45 dni”. W rzeczywistości chodziło o nowy tryb postępowania sądowego w Kościele katolickim: proces małżeński skrócony przed biskupem (tzw. *processus brevior*), który może być przeprowadzony szybciej i sprawniej niż tradycyjna procedura. Nowością było m.in. to, że sam biskup diecezjalny, a nie jak dotąd sąd kościelny, może orzec o nieważności związku – ale tylko pod pewnymi warunkami.

Celem projektu badawczego jest zbadanie, jak w praktyce działa ta procedura w Polsce i jakie problemy rodzi jej stosowanie. Choć na pierwszy rzut oka przepisy wydają się proste, ich interpretacja budzi wiele kontrowersji. Aby rozpocząć skrócony proces, muszą zostać spełnione dwa warunki: po pierwsze – zgodne żądanie obojga małżonków, po drugie – oczywistość nieważności małżeństwa. Ale co to właściwie znaczy?

Projekt analizuje, jakie trudności napotykają sędziowie kościelni w rozumieniu tych pojęć. Czy małżonkowie muszą zgadzać się na wszystko – czy wystarczy ogólna zgoda? Czy można rozpocząć skrócony proces w oparciu o wiele tytułów nieważności, czy tylko jeden? Co zrobić, jeśli jeden z małżonków nie może formalnie wyrazić zgody – np. z powodu choroby lub osadzenia w więzieniu? I co to znaczy, że małżeństwo jest „nieważne w sposób oczywisty”? Czy wystarczy np. to, że para żyła razem tylko kilka tygodni albo ukryto przed ślubem poważną chorobę?

Badania prowadzone w ramach projektu obejmą wszystkie procesy skrócone przeprowadzone w Polsce w latach 2016–2025. Oprócz analizy samych wyroków, badania obejmą również akta sądowe oraz przeprowadzenie ankiety wśród wikariuszy sądowych, czyli duchownych odpowiedzialnych za prowadzenie postępowań. Dzięki temu będzie można zrozumieć, dlaczego w niektórych diecezjach w Polsce procesów skróconych prawie się nie stosuje, a w innych są one coraz częstsze.

Projekt ma charakter wieloaspektowy. Jego celem jest nie tylko uporządkowanie wiedzy na temat warunków wszczęcia procesu skróconego, ale też stworzenie narzędzi ułatwiających jednolite stosowanie prawa w sądach kościelnych. Ostatecznie chodzi o to, by osoby, które rzeczywiście zawarły nieważne małżeństwo, mogły szybciej i prościej uregulować swoją pozycję prawną w Kościele, bez ryzyka nadużyć czy błędów interpretacyjnych. Wyniki projektu będą też zachętą do dalszych prac nad poprawą interpretacji prawa kościelnego – z korzyścią dla wiernych i wymiaru sprawiedliwości.

W kanonistyce nie tylko nie ma opracowań wyczerpująco analizujących problematykę warunków wszczęcia procesu skróconego, ale brak jest publikacji, która by w sposób holistyczny przedstawiała to zagadnienie. Brak jest również w tym zakresie badań aktowych i ankietowych, o które autor zamierza wzbogacić wcześniejsze analizy dogmatyczno-prawne.